



Warszawa, dnia lipca 2010 r.

MINISTER ŚRODOWISKA

DGiKGe- 070- / /10/AS

Pan
Jan Wyrowiński
Przewodniczący Komisji
Gospodarki Narodowej
Senat Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na pismo z dnia 2 lipca 2010 r., znak: BPS/KGN-042/40/10 dotyczące planowanego posiedzenia Komisji Gospodarki Narodowej pt. „Ochrona i racjonalna gospodarka zasobami złóż w kontekście projektu nowego Prawa geologicznego i górniczego oraz ujawniania potencjalnych zasobów gazu w niekonwencjonalnych złożach na terenie Polski” w załączeniu przesyłam materiał informacyjny, stanowiący odpowiedzi na zadane przez Pana Przewodniczącego pytania.

Ile koncesji wydano na rozpoznawanie i eksploatację węglowodorów, które nadal obowiązują?

Według stanu na dzień 1 lipca 2010 r. w Polsce obowiązuje 445 koncesji udzielonych przez Ministra Środowiska na poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie złóż ropy naftowej i gazu ziemnego. Z podanej liczby, 224 koncesje dotyczą wydobywania ropy naftowej i gazu ziemnego ze złóż, a 221 poszukiwania i rozpoznawania złóż węglowodorów (w załączeniu mapa koncesji – zał. nr 1 oraz zestawienie koncesji – zał. nr 2). Wszystkie udzielone koncesje na wydobywanie obejmują jedynie konwencjonalne złoża gazu ziemnego.

Koncesje udzielone przez Ministra Środowiska na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż ropy naftowej i gazu ziemnego (221) obejmują wszystkie rodzaje wystąpień węglowodorów (konwencjonalne i niekonwencjonalne).

Ile koncesji wydano na rozpoznawanie i poszukiwanie gazu ze złóż niekonwencjonalnych, w tym łącznych?

Z podanej liczby 221 koncesji 62 uwzględnia poszukiwanie niekonwencjonalnych złóż gazu ziemnego typu *shale gas* (tzw. *gaz łupkowy*). Żadna z ww. 62 koncesji nie jest koncesją łączną, rozumianą jako koncesja obejmująca poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopaliny ze złoża. Od dnia 1 stycznia 2002 r. brak jest podstaw prawnych do udzielania koncesji łącznych.

Na podstawie udzielonych przez Ministra Środowiska 11 koncesji firmy prowadzą poszukiwania jedynie *gazu łupkowego*. Pozostałe 51 koncesji zostało udzielone przez Ministra Środowiska na jednoczesne poszukiwanie i rozpoznawanie węglowodorów konwencjonalnych jak i *gazu łupkowego*.

Ile opłat i wynagrodzeń pobrano za udzielenie powyższych koncesji?

W myśl przepisów ustawy *Prawo geologiczne i górnicze* przedsiębiorca, który otrzymał koncesję na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż ropy naftowej i gazu ziemnego (w tym złóż *gazu łupkowego*) zobowiązany jest do uiszczenia opłaty za tę działalność, tzw. opłaty koncesyjnej. W przypadku poszukiwania lub rozpoznawania złóż kopalin, zgodnie z art. 85 *Prawo geologiczne i górnicze*, opłatę ustala się jako iloczyn stawki opłaty (w roku 2010 jest to kwota 217,76 zł/km²) i ilości kilometrów kwadratowych terenu, na którym jest prowadzona działalność. Wysokość ustawowych stawek opłat za prowadzenie działalności polegającej m.in. na poszukiwaniu i rozpoznawaniu złóż kopalin jest corocznie zmieniana w obwieszczeniu Ministra Środowiska na podstawie średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem.

Wysokość, termin oraz sposób wnoszenia ww. opłaty określa koncesja. Opłata ta stanowi w 60% dochód gminy, na terenie której jest prowadzona działalność, a w 40% - dochód Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (art. 86 ust 1 ustawy *Prawo geologiczne i górnicze*).

W przypadku zmiany koncesji w zakresie jej przedłużenia koncesjodawca również zobowiązany jest do uiszczenia ww. opłaty koncesyjnej (art. 85 ust. 5 *Prawo geologiczne i górnicze*).

Wraz z uzyskaniem koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż kopalin przedsiębiorcy zawierają ze Skarbem Państwa reprezentowanym przez Ministra Środowiska umowę o ustanowienie użytkownika górniczego. Wynagrodzenie za ustanowienie przedmiotowego użytkownika górniczego uzależnione jest od wielkości obszaru, na którym jest prowadzona działalność. Wynagrodzenie z tytułu tej umowy stanowi w całości dochód Skarbu Państwa (art. 83 ustawy *Prawo geologiczne i górnicze*).

Biorąc pod uwagę powyższe można uznać, iż łączna suma opłat, które musi ponieść przedsiębiorca uzyskując jedną koncesję poszukiwawczą wynosi maksymalnie ok. 500 tys. zł, z czego na rzecz Skarbu Państwa trafia ok. 50% tej kwoty.

Do chwili obecnej suma wspomnianych opłat (opłata koncesyjna i wynagrodzenie z tytułu ustanowienia użytkownika górniczego) z udzielonych przez Ministra Środowiska 62 koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż *gazu łupkowego* wyniosła ok. 22 mln zł.

Dodatkowo warto zaznaczyć, iż to koncesjodawcy ponoszą ryzyko poszukiwań i wszelkie koszty operacyjne, nie mając gwarancji odkrycia nowych złóż. Koszty specjalistycznych prac poszukiwawczych sięgają setek milionów złotych i będą ponoszone jedynie przez zainteresowane podmioty i na ich własną odpowiedzialność. Skarb Państwa natomiast nie musi płacić za te badania, będąc i tak właścicielem ewentualnie odkrytych złóż oraz pozyskanej informacji geologicznej.

Jaki jest stan i kto dokonywał wstępnego rozpoznania ewentualnych zasobów gazu ze złóż niekonwencjonalnych?

Według szacunków jedynie firm konsultingowych (nie geologicznych) podawane w mediach zasoby złóż *gazu łupkowego* w Polsce mogą wynosić od 1,4 do 3 bln m³. Na obecnym etapie rozpoznania niekonwencjonalnych złóż gazu ziemnego w Polsce nie jest jednak możliwe rzeczywiste oszacowanie ich zasobów.

O wielkości bazy zasobowej tego typu złóż przesądzą wyniki realizacji terenowych prac geologicznych wykonywanych w ramach wydanych w latach 2007-2010 koncesji. Zakres prac przewiduje zasadniczo w pierwszej kolejności analizę archiwalnych danych i ich interpretację, następnie wykonanie terenowych prac sejsmicznych i w konsekwencji wykonanie wierceń poszukiwawczych. W czerwcu 2010 roku jeden z koncesjodawców na obszarze Pomorza (Lane Energy we współpracy z ConocoPhillips) rozpoczął pierwsze wiercenie poszukiwawcze w celu odkrycia złoża gazu łupkowego. Jego wyniki będą dodatkowym źródłem informacji o możliwościach występowania niekonwencjonalnych złóż gazu ziemnego w naszym kraju.

Do chwili obecnej nie odkryto jeszcze żadnego niekonwencjonalnego złoża gazu łupkowego w Polsce, w związku z tym nie prowadzi się również wydobywania z tego typu złóż. Jednakże wykorzystanie niekonwencjonalnych złóż gazu ziemnego w Polsce może odegrać w przyszłości istotną rolę w przemyśle naftowym i energetyce, pod warunkiem odkrycia i udokumentowania tego typu złóż oraz ekonomicznej opłacalności ich wydobywania. To czy w Polsce występuje gaz łupkowy, powinno rozstrzygnąć się w okresie najbliższych 5 lat (okres na jaki wydano koncesje poszukiwawczo - rozpoznawcze), jednak koniecznym do tego jest wykonanie przez przedsiębiorców posiadających koncesje zaplanowanych prac geologicznych, w tym w szczególności wielu nowych wierceń w najbardziej perspektywicznych rejonach. Na terenie Polski najbardziej perspektywicznymi obszarami występowania tego typu złóż są: Lubelszczyzna, Mazowsze, Wielkopolska oraz Pomorze (w załączeniu mapa obszarów perspektywicznych występowania niekonwencjonalnych złóż gazu łupkowego na tle udzielonych przez Ministra Środowiska koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż ropy naftowej i gazu ziemnego oraz złożonych wniosków na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż gazu ziemnego i ropy naftowej – zał. nr 3).

Dodatkowo warto zauważyć, iż wstępne rozpoznanie obszarów perspektywicznych dla możliwości występowania niekonwencjonalnych złóż gazu łupkowego i *tight gas* zostało zrealizowane przez Państwowy Instytut Geologiczny – Państwowy Instytut Badawczy w ramach tematu pt. „Rozpoznanie basenów węglowodorowych Polski pod kątem możliwości występowania i zasobów oraz możliwości koncesjonowania poszukiwań niekonwencjonalnych złóż gazu ziemnego – etap I”, zleconego przez Ministra Środowiska i finansowanego ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wyniki powyższego opracowania potwierdziły możliwość występowania na terenie Polski obszarów perspektywicznych dla poszukiwania niekonwencjonalnych złóż gazu ziemnego typu *shale gas* (gazu łupkowego) oraz *tight gas* (najwyższy potencjał występowania gazu łupkowego stwierdzono dla utworów dolnego syluru i górnego ordowiku na kratonie wschodnioeuropejskim, natomiast dla gazu ziemnego typu *tight gas* utwory czerwonego spągowca w basenie środkowo – permskim), ale bez kosztownych prac terenowych (wierceń) nie jest możliwe oszacowanie zasobów niekonwencjonalnych nagromadzeń gazu ziemnego.

Jakie przewiduje się podstawy i wysokości wynagrodzeń z tytułu użytkowania górniczego tych złóż gazu na etapie eksploatacji?

W przypadku odkrycia i udokumentowania złoża, przedsiębiorca może wystąpić do Ministra Środowiska z wnioskiem o wydobywanie kopaliny. Organ koncesyjny w ramach nowego postępowania administracyjnego będzie prowadził negocjacje w celu określenia odpowiednich warunków i zobowiązań, również finansowych przyszłego koncesjodawcy.

Wynagrodzenie z tytułu użytkowania górniczego nadal będzie elementem negocjowanym przez organ koncesyjny z przedsiębiorcą.

Aktualna baza danych (aktualizacja comiesięczna) dotycząca udzielonych przez Ministra Środowiska koncesji, informacji na temat złożonych wniosków koncesyjnych, zestawień podmiotów posiadających koncesje wraz z ilością posiadanych przez nie koncesji oraz mapy koncesji

na poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin energetycznych wraz ze złożonymi wnioskami znajduje się na stronie internetowej Ministerstwa Środowiska pod adresem http://www.mos.gov.pl/kategoria/259_koncesje_geologiczne/.

Załączniki:

1. Mapa koncesji na poszukiwanie, rozpoznawanie oraz wydobywanie ropy naftowej, gazu ziemnego i metanu pokładów węgla kamiennego oraz bezzbiornikowe magazynowanie substancji i składowanie odpadów w górotworze, w tym podziemnych wyrobiskach górniczych wraz ze złożonymi wnioskami – wg stanu na dzień 1 lipca 2010 r.;
2. Zestawienie koncesji na poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie złóż ropy naftowej i gazu ziemnego (w tym *gazu łupkowego* i *tight gas*) w Polsce - wg stanu na dzień 1 lipca 2010 r.;
3. Mapa obszarów perspektywicznych występowania niekonwencjonalnych złóż gazu łupkowego na tle udzielonych przez Ministra Środowiska koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż ropy naftowej i gazu ziemnego oraz złożonych wniosków na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż ropy naftowej i gazu ziemnego.



Warszawa, dnia 21 lipca 2010 r.

MINISTER ŚRODOWISKA

DGiKGp-070-10/34777/10/RR

Pan
Jan Wyrowiński

Przewodniczący Komisji
Gospodarki Narodowej
Senat Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na pismo z dnia 2 lipca 2010 r. (znak: BPS/KGN-042/39/10) dotyczące planowanego posiedzenia Komisji Gospodarki Narodowej pt. „Ochrona i racjonalna gospodarka zasobami złóż w kontekście projektu nowego Prawa geologicznego i górniczego oraz ujawniania potencjalnych zasobów gazu w niekonwencjonalnych złożach na terenie Polski” poniżej przedstawiam odpowiedzi na postawione pytania.

Jakie zmiany w zakresie uprawnień i obowiązków przedsiębiorców, którzy uzyskali koncesję na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż węglowodorów przyniesie nowe Prawo geologiczne i górniczne?

Projektowana ustawa – Prawo geologiczne i górniczne (druk sejmowy 1696), nad którą zostały zakończone prace w podkomisji nadzwyczajnej powołanej do jej rozpatrzenia (sprawozdanie podkomisji z dnia 28 kwietnia 2010 r.) nie przyniesie istotnych zmian w zakresie uprawnień i obowiązków przedsiębiorców, którzy uzyskali już koncesje na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż węglowodorów. Projektowana ustawa zakłada, że zarówno koncesje uzyskane przed wejściem jej w życie, jak i związane z nimi użytkowanie górniczne pozostaną w mocy.

Wprowadzony zostanie natomiast nowy rozdział, na podstawie którego zmieni się sam tryb przyznawania kolejnych, nowych koncesji. Art. 43-49 projektu ustawy - Prawo geologiczne i górniczne określają nowe zasady przyznawania koncesji na poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie węglowodorów. Dotychczas zasady przyznawania tych koncesji były jednakowe dla wszystkich kopalin. W związku z koniecznością pełnego wdrożenia dyrektywy 94/22/WE tzw. „węglowodorowej” zaistniała konieczność stworzenia specjalnych przepisów w tym zakresie z trzema trybami udzielenia koncesji.

1) Zasadniczą zmianą będzie prowadzenie postępowań przetargowych w odniesieniu do koncesji, a nie do użytkowania górniczego, jak ma to miejsce obecnie. W nowych przepisach przetarg będzie uruchamiany z inicjatywy organu koncesyjnego, wówczas to organ koncesyjny będzie odpowiedzialny za przygotowanie dokumentów niezbędnych do uzyskania koncesji (m.in. projektu prac geologicznych, uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowania) oraz dokonanie właściwych uzgodnień/zasięgnięcie opinii. Dopiero wtedy, gdy cała procedura zostanie zakończona, zostanie ogłoszony przetarg na koncesję, a ze zwycięzcą zostanie podpisana umowa o ustanowienie użytkowania górniczego. Wyeliminuje to zagrożenie, że przedsiębiorca wygra

przetarg na ustanowienie użytkownika górniczego, a nie będzie mógł z innych powodów (np. braku wymaganych prawem uzgodnień organów współdziałających) otrzymać koncesji.

- 2) Wprowadzony zostanie drugi, nowy tryb polegający na konkursie ofert (tzw. „open door”), który uruchamiany będzie na wniosek przedsiębiorcy tj. przedsiębiorca będzie sporządzał wniosek koncesyjny, projekt prac geologicznych oraz uzyskiwał decyzję środowiskową a organ koncesyjny umożliwi innym przedsiębiorcom składanie konkurencyjnych wniosków. Kryteria wyłonienia zwycięzcy będą te same jak w przypadku przetargu. Następnie organ koncesyjny będzie prowadził postępowanie administracyjne dla udzielenia koncesji przedsiębiorcy, którego oferta (wniosek koncesyjny) została uznana za najlepszą.
- 3) Projekt ustawy, podobnie jak obecnie obowiązujące przepisy przewiduje również tryb bezprzetargowy, który obowiązywać będzie na obszarach o bardzo małej perspektywie pod kątem występowania węglowodorów. Różnicą w trybie bezprzetargowym w zakresie poszukiwania i rozpoznawania w odniesieniu do stanu obecnego będzie możliwość prowadzenia postępowania koncesyjnego tylko wobec jednego wnioskodawcy, który jako pierwszy wystąpi do organu koncesyjnego ze stosownym wnioskiem. Ustalenie obszarów bezprzetargowych będzie możliwe pod warunkiem opublikowania wykazu takich obszarów w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej.

W przypadku, gdy koncesjodawca prowadzący działalność polegającą na poszukiwaniu i rozpoznawaniu kopaliny udokumentuje złożę, podobnie jak w obecnie obowiązujących przepisach, przysługiwać mu będzie prawo pierwszeństwa do wystąpienia z wnioskiem o ustanowienie użytkownika górniczego w celu wydobywania kopaliny. Prawo to będzie mu przysługiwało przez 5 lat od udokumentowania złoża zamiast przez 2 lata, jak to jest obecnie. Uzasadnieniem tej zmiany jest dostosowanie do 5 letniego okresu, na który już dziś przysługuje przedsiębiorcy prawo do informacji geologicznej, uzyskanej w wyniku wykonanych i sfinansowanych przez siebie prac geologicznych w ramach koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż kopaliny.

Ponadto przy zmianach koncesji lub ich przenoszeniu na inny podmiot, obowiązujących przed wejściem w życie ustawy, nie będzie wymagane wykazanie się prawem do informacji geologicznej.

Uchwalenie nowego Prawa geologicznego i górniczego jest niezwykle ważne m.in. ze względu na postępowanie formalne wytoczone przez Komisję Europejską przeciwko Polsce w sprawie nieprawidłowego wdrożenia przepisów ww. dyrektywy węglowodorowej. W związku z tym, do czasu uchwalenia ustawy organ koncesyjny ma zablokowane organizowanie przetargów na poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie węglowodorów opartych na przepisach, co do których Komisja Europejska ma zastrzeżenia. W związku z tym samym postępowaniem wstrzymana jest także możliwość wystąpienia do KE o zwolnienie ze stosowania ustawy o zamówieniach publicznych w zakresie przetargów na prace poszukiwawczo-rozpoznawcze. Obecny bowiem stan prawny nakłada na koncesjodawców prywatnego sektora konieczność przeprowadzania długotrwałych procedur wyłaniania wykonawców prac, co z kolei przekłada się na opóźnienia w wywiązywaniu się ze zobowiązań koncesyjnych, w tym dotyczących dokumentowania złóż kopaliny. Kolejnym problemem, który zostałby rozwiązany z chwilą uchwalenia nowej ustawy są obecne komplikacje przy udzielaniu w trybie bezprzetargowym koncesji, o które wnioskuje kilku przedsiębiorców w tym samym czasie i na ten sam obszar.

Czy i jakie dodatkowe zmiany w Prawie geologicznym i górnicznym w zakresie ochrony zasobów kopaliny i ich rozpoznawania oraz racjonalnej eksploatacji, przewiduje Ministerstwo?

Podkreślenia wymaga, iż w obowiązującym, jak i projektowanym stanie prawnym zasady gospodarowania złożami kopaliny nie ulegają zmianie. Prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na wydobywaniu kopaliny ze złóż odbywa się na podstawie koncesji. W odróżnieniu od dotychczasowego rozwiązania, projekt zakłada jedynie zmianę prawnego modelu własności złóż kopaliny, w którym właścicielem wymienionych w ustawie złóż o strategicznym znaczeniu dla rozwoju

gospodarczego kraju (np.: węglowodory, węgiel kamienny i brunatny, rudy metali) będzie Skarb Państwa. Skarb Państwa, jako właściciel wyżej opisanych złóż nieobjętych prawem własności gruntowej rozporządza swoim prawem na rzecz przedsiębiorcy zainteresowanego wydobywaniem kopaliny przez ustanowienie użytkowania górniczego. Następuje to w drodze umowy, za stosownym wynagrodzeniem i pod warunkiem uzyskania koncesji. Uprawnienia Skarbu Państwa w tej materii wykonują organy koncesyjne. W świetle przepisów prawa podmioty prowadzące tego typu działalność są obowiązane przedsięwziąć środki niezbędne do ochrony zasobów złoża, nad czym kontrolę sprawują organy koncesyjne i organy nadzoru górniczego.

Dodatkowo w celu ochrony złóż kopalin wprowadzono nowe rozwiązania wzmacniające pozycję organów administracji właściwych w zakresie przeciwdziałania nielegalnej eksploatacji złóż oraz racjonalnej gospodarki złożem. Nowością jest przepis dotyczący przeznaczenia na rzecz powiatu wpływów z tytułu opłaty podwyższonej (a więc prowadzonej bez koncesji lub zatwierdzonego projektu) wymierzanej przez starostę. Uzyskane w ten sposób środki mają służyć wspomaganie finansowania zadań starosty określonych projektowaną ustawą (art. 139 projektu). Powinno to zrationalizować działalność starosty jako organu, który najczęściej jest właściwy w sprawach zwalczania nielegalnego górnictwa. Działania te wymagają kosztów, a wielu starostów nie dysponuje środkami pozwalającymi na ich pokrycie, co niekiedy przekłada się na małą skuteczność podejmowanych działań. Kolejnym rozwiązaniem zawartym w projektowanej ustawie i przeciwdziałającym nielegalnej eksploatacji jest wyposażenie organów nadzoru górniczego (przygotowywanych do pracy w terenie) w kompetencje do wstrzymania, w drodze decyzji, nielegalnej eksploatacji i jej egzekwowanie.

Z zagadnień, które dodatkowo należałoby uregulować pozostaje kwestia ochrony złóż kopalin w procesie planowania przestrzennego. Te elementy ochrony złóż, które pozostają w ścisłym związku z prowadzeniem działalności geologicznej i górniczej zostały uwzględnione zarówno w obowiązującej jak i projektowanej ustawie – Prawo geologiczne i górnicze. Wzmocnienia ochrony złóż kopalin należałoby dokonać w innych ustawach, w szczególności w ustawie z dnia 27 marca 2003 r. o zagospodarowaniu przestrzennym. Obowiązujący bowiem system planowania przestrzennego nie zawiera wystarczających instrumentów chroniących złoża kopalin przed zagospodarowaniem w sposób utrudniający bądź wykluczający ich przyszłą eksploatację. Wprawdzie instrumenty te nakazują uwzględniać potrzeby ochrony środowiska (w czym mieszczą się potrzeby związane z ochroną złóż kopalin), tyle że dotychczasowe wieloletnie doświadczenie związane z funkcjonowaniem systemu planowania przestrzennego dostarczają licznych przykładów świadczących o tym, że autorzy planów miejscowych przeważnie nie uwzględniają informacji o istnieniu złóż kopalin pomimo, że takie obowiązki wynikają z dotychczasowych ustaw poświęconych problematyce planowania przestrzennego. Informacje o udokumentowanych złożach kopalin i udokumentowanych wodach podziemnych w granicach stref ochronnych ujęć oraz obszarów ochronnych zbiorników wód podziemnych i potrzebach ich ochrony koniecznie muszą znaleźć się we wszystkich instrumentach planowania miejscowego. Niejednokrotnie bowiem uchwalenie planu w przeszłości skutkowało bezpowrotną stratą zasobów złóż kopalin (niejednokrotnie zasobów cennych i unikatowych) w związku z przeznaczeniem nieruchomości zalegających nad złożami na inne cele, nie związane z wydobywaniem kopaliny ze złoża. Aby takim sytuacjom zapobiec Ministerstwo Środowiska dostrzega potrzebę wzmocnienia instrumentów związanych z ochroną złóż kopalin w procesie planowania przestrzennego. Istotne jest więc wyposażenie organów administracji geologicznej (koncesyjnych) w kompetencje do efektywnego współdziałania z organami gminy w procesie przygotowywania projektów studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz planów zagospodarowania przestrzennego, a także decyzji administracyjnych zastępujących plan. W toku procesu planistycznego organy administracji geologicznej winny mieć zapewnioną możliwość wiążącego dla gmin wypowiedania się w zakresie zasad zagospodarowania obszarów występowania udokumentowanych złóż, które jeszcze nie są przedmiotem eksploatacji,

a które to stanowią cenną surowcową bazę rezerwową. Podstawowym zatem rozwiązaniem służącym wzmocnieniu ochrony złóż kopalin, jako nieodwracalnego bogactwa naturalnego naszego kraju jest modyfikacja systemu planowania przestrzennego. W tym celu Ministerstwo Środowiska w ramach konsultacji międzyresortowych złożyło do nowego projektu ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (obecnie na etapie uzgodnień ze stroną samorządową) szereg uwag uwzględniających wyżej opisane problemy.

**ZESTAWIENIE KONCESJI NA POSZUKIWANIE, ROZPOZNAWANIE I WYDOBYWANIE
ZŁÓŻ ROPY I GAZU ZIEMNEGO W POLSCE -wg stanu na dzień 1 lipca 2010 r.**

Zał. nr 2

Firma	Koncesje na poszukiwanie i rozpoznawanie węglowodorów				Koncesje na wydobywanie węglowodorów
	łączna ilość wszystkich posiadanych koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie konwencjonalnych i niekonwencjonalnych złóż węglowodorów*	ilość koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie jedynie konwencjonalnych złóż węglowodorów	ilość koncesji obejmująca poszukiwanie i rozpoznawanie łącznie niekonwencjonalnych i konwencjonalnych złóż węglowodorów	ilość koncesji wyłącznie na poszukiwanie i rozpoznawanie niekonwencjonalnych złóż węglowodorów	Ilość koncesji na wydobywanie węglowodorów ze złóż
CalEnergy Resources Poland Sp. z o.o.	4	4	-	-	-
Celtique Energie Poland Sp. z o.o.	3	3	-	-	-
Chevron Polska Exploration and Production Sp. z o.o.	3	-	3	-	-
Chevron Polska Energy Resources Sp. z o.o.	1	-	1	-	-
Cuadrilla Polska Sp. z o.o.	2	-	2	-	-
DPV Service Sp. z o.o.	21 (w tym 9 koncesji łącznych)	21 (w tym 9 koncesji łącznych)	-	-	1
Energia Cybinka Sp. z o.o. Sp. kom. (Aurelian Oil & Gas Poland Sp. z o.o.)	1	1	-	-	-
Energia Kalisz Sp. z o.o. Sp. kom. (Aurelian Oil & Gas Poland Sp. z o.o.)	1	1	-	-	-
Energia Karpaty Wschodnie Sp. z o.o. Sp. kom. (Aurelian Oil & Gas Poland Sp. z o.o.)	2	2	-	-	-
Energia Karpaty Zachodnie Sp. z o.o. Sp. kom. (Aurelian Oil & Gas Poland Sp. z o.o.)	4	4	-	-	-
Energia Torzym Sp. z o.o. Sp. kom. (Aurelian Oil & Gas Poland Sp. z o.o.)	1	1	-	-	-
Energia Zachód Sp. z o.o. (Aurelian Oil & Gas Poland Sp. z o.o.)	3	2	1**	-	-
ExxonMobil Exploration and Production Poland Sp. z o.o.	5	-	2	3	-
FX Energy Sp. z o.o.	21 (w tym 1 koncesja łączna)	21 (w tym 1 koncesja łączna)	-	-	-
Gas Plus International Sp. z o.o.	1	1	-	-	-
Helland Investments Sp. z o.o. (Realm Energy International Co.)	1	-	1	-	-
Indiana Investmetns Sp. z o.o. (BNK Petroleum)	3	-	3	-	-
Joyce Investments Sp. z o.o. (Realm Energy International Co.)	1	-	1	-	-
Lane Energy Poland Sp. z o.o. (3Legs Resources Plc)	6	-	6	-	-
Lane Resources Poland Sp. z o.o. (3Legs Resources Plc)	3	-	3	-	-
Liesa Investments Sp. z o.o. (San Leon Energy Plc)	2	-	2	-	-
Marathon Oil Poland Sp. z o.o.	7	-	7	-	-
Maryani Investments Sp. z o.o. (Realm Energy International Co.)	1	-	1	-	-
Mazovia Energy Resources Sp. z o.o. (EurEnergy Resources Corporation)	7	-	-	7	-
Oculus Investments Sp. z o.o. (San Leon Energy Plc)	3	-	3	-	-
LOTOS Petrobaltic S.A.	8	8	-	-	4
PGNiG S.A.	89 (w tym 8 koncesji łącznych)	82 (w tym 8 koncesji łącznych)	7	-	217
Orlen Upstream Sp. z o.o. (PKN Orlen S. A.)	5	-	5	-	-
RWE Dea AG S.A.	5 (w tym 3 koncesje łączne)	5 (w tym 3 koncesje łączne)	-	-	-
PL Energia S.A.	2	2	-	-	-
Saponis Investments Sp. z o.o. (BNK Petroleum)	3	-	3	-	-
Strzelecki Energia Sp. z o.o.	1	-	-	1	-
Vabush Energy Sp. z o.o. (San Leon Energy Plc)	1	-	1	-	-
ZOK Sp. z o.o.	-	-	-	-	2
Suma	221 (w tym 21 koncesji łącznych)	158 221 (w tym 21 koncesji łącznych)	52	11	224

*z wyłączeniem metanu pokładów węgla

** dotyczy niekonwencjonalnych złóż gazu typu „tight gas”

INFORMACJA DOTYCZĄCA UDZIELONYCH PRZEZ MINISTRA ŚRODOWISKA KONCESJI NA POSZUKIWANIE I ROZPOZNAWANIE GAZU NIEKONWENCJONALNEGO (TZW. "GAZU Z ŁUPKÓW") W POLSCE

Twierdzenie, iż Polska wydaje licencje na „tzw. złoża gazu z łupków”, po zastraszająco niskiej cenie nie jest prawdziwe i wprowadza w błąd czytelników. Minister Środowiska udziela koncesji na poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż wszystkim podmiotom, które spełniają wymagania polskiego prawa. W grupie tej znajdują się zarówno podmioty polskie, jak i podmioty z kapitałem zagranicznym. Zdecydowana większość koncesji na ropę naftową i gaz ziemny jest w posiadaniu firm polskich. Tzw. „dyrektywa węglowodorowa” nakazuje równe traktowanie wszystkich podmiotów, bez preferencji dla polskich firm. Członkostwo Polski w UE zobowiązuje nas do przestrzegania tych regulacji.

Z obowiązujących 218 koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż węglowodorów (stan na 23.04.2010 r.) ponad połowa należy do firm polskich, a z 224 koncesji na wydobywanie ropy naftowej i gazu, aż 222 koncesji zostało udzielonych na rzecz polskich podmiotów (z czego aż 216 należy do PGNiG SA). Nie można więc mówić, że firmy zagraniczne „przejmują polskie złoża”.

Minister Środowiska udzielił dotychczas 58 koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie niekonwencjonalnych złóż węglowodorów typu shale gas (tzw. gaz „z łupków”). Koncesje te nie uprawniają do wydobywania gazu (!), który tak naprawdę nie został jeszcze odkryty (nie wiadomo więc skąd informacja o 1% wartości wydobytego gazu) i trudno w tej chwili o jakiegokolwiek wiarygodne szacunki dotyczące wielkości potencjalnych złóż. Firmy ponoszą ryzyko poszukiwań i wszelkie koszty operacyjne, nie mając gwarancji odkrycia nowych złóż. Koszty specjalistycznych prac poszukiwawczych sięgają setek milionów złotych i będą ponoszone jedynie przez zainteresowane podmioty i na ich własną odpowiedzialność. Skarb Państwa natomiast nie musi płacić za te badania, będąc i tak właścicielem ewentualnie odkrytych złóż.

Jak dotychczas Minister Środowiska nie udzielił żadnej koncesji na wydobywanie gazu niekonwencjonalnego. W przyszłości, po ewentualnym udokumentowaniu tego rodzaju złóż przedsiębiorca będzie musiał wystąpić do Ministra Środowiska z nowym wnioskiem o udzielenie koncesji na wydobywanie. Zostanie więc przeprowadzone inne postępowanie i dopiero wtedy zostaną określone warunki dotyczące eksploatacji. Nikt nie jest jednak w stanie określić dziś czy cała inwestycja okaże się opłacalna i ktokolwiek zdecyduje się na jej rozpoczęcie. Przede wszystkim jednak złoża te trzeba wcześniej udokumentować, czemu służą właśnie te, tak szeroko opisywane w prasie koncesje.

Wykorzystanie niekonwencjonalnych złóż gazu ziemnego w Polsce może odegrać istotną rolę w przemyśle naftowym i energetyce, pod warunkiem odkrycia tego typu złóż w naszym kraju. Do chwili obecnej w Polsce nie odkryto i nie udokumentowano jeszcze żadnego niekonwencjonalnego złoża gazu ziemnego typu (shale gas), dlatego też trudno obecnie jest szacować skalę wykorzystania niekonwencjonalnych złóż gazu ziemnego w Polsce w najbliższej dekadzie. To czy występuje u nas (shale gas), powinno rozstrzygnąć się w okresie najbliższych 5 lat (na tyle wydano większość koncesji poszukiwawczo - rozpoznawczych), po wykonaniu w szczególności wielu nowych wierceń w najbardziej perspektywicznych rejonach. W przypadku gdyby wyniki poszukiwań okazały się pozytywne, a eksploatacja ekonomicznie uzasadniona, proces zagospodarowywania nowych złóż mógłby rozpocząć się za 10 - 15 lat.

Warszawa, 27.04.2010r.

POLSKA JAK TEKSAS?

Ostatnie dwa lata to oszałamiający wzrost zainteresowania wielkich światowych firm naftowych złożami niekonwencjonalnego gazu ziemnego. Czy to możliwe, żeby gaz dotychczas uwięziony w skałach stanowił nowy potencjał także dla Polski? Wiele wskazuje, że tak. W naszym kraju już kilku naftowych potentatów bada podziemne struktury szukając potwierdzenia, że Polska, tak jak Stany Zjednoczone, może mieć swój gazowy Teksas! Pierwsze wiercenie rozpocznie się w kwietniu 2010 r. w rejonie Łebienia (woj. pomorskie).

Na całym świecie trwa nowe gazowe szaleństwo. - ***Wielka gazowa gorączka dotarła do Polski*** - mówi Henryk Jacek Jezierski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, Główny geolog Kraju. Gaz uwięziony w skałach ilastych, czyli shale *gas* (od angielskiej nazwy skały, z którą jest związany, czyli łupka ilastego) oraz złoża zawierające błękitne paliwo w izolowanych, trudno dostępnych porach skalnych (tzw. *tight gas*) stały się już bardzo popularne wśród inwestorów. Wielkie koncerny naftowe m.in. w USA, Kanadzie, Australii i Europie (Niemcy, Szwecja, Węgry) już od dawna interesują się perspektywami występowania tego gazu i prowadzą poszukiwania jego złóż.

Szacuje się, że światowe zasoby gazu w złożach niekonwencjonalnych są dziesięciokrotnie większe od zasobów konwencjonalnych. Ile uda się wydobyć? To zależy głównie od sytuacji na rynku, zapotrzebowania i cen. Od niedawna intensywnie do poszukiwań inwestorzy przygotowują się także w Polsce.

Obecnej na terenie naszego kraju już 14 firm prowadzi na podstawie udzielonych przez Ministra Środowiska koncesji na poszukiwanie niekonwencjonalnych złóż gazu ziemnego: w rejonie Lubelszczyzny, Mazowsza, Pomorza i Monokliny Przesudeckiej. Obszar objęty planowanymi pracami wynosi ponad 37 tys. km², co stanowi prawie 12% obszaru Polski. W ciągu ostatnich dwóch lat Minister Środowiska udzielił aż 44 koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż kopalin, które obejmują niekonwencjonalne złoża gazu ziemnego. Pierwsze wiercenie rozpocznie się w kwietniu 2010 r. w rejonie Łebienia w woj. pomorskim.

Czy mamy szansę być drugim gazowym Teksasem? Polska ma potencjał, który teoretycznie może wynosić nawet kilkaset miliardów m³. Ale dopiero najbliższe kilka lat przyniesie dane z nowych wierceń, które pozwolą odpowiedzieć na to pytanie. Istnieją podstawy, żeby przyjmować że *shale gas* występuje w Polsce w basenie bałtyckim, depresji podlaskiej oraz Lubelszczyźnie. Pewność co do wielkości złóż dadzą uzyskane w ramach prowadzonych wierceń dane. Światowi giganci naftowi prowadzący poszukiwania po zakończeniu rozpoznania złoża określają szczegółową ilość zasobów złóż kopalin w dokumentacjach geologicznych przekazywanych ministrowi środowiska. - ***Nie mogę jeszcze powiedzieć jak duże są zasoby gazu w Polsce, natomiast oczekiwania są bardzo wysokie. Gdyby te firmy, które do nas przychodzą i chcą prowadzić badania, odkryły gaz, zdecydowanie zmieniłoby to nasz bilans energetyczny. Jako Główny Geolog Kraju bardzo na to liczę*** - komentuje wiceminister.

Niekonwencjonalne złoża gazu odkrywano na świecie już dawno, począwszy od XIX wieku, jednak produkcja bardzo niewielkich ilości była często przypadkowa! Przewiercając łupki przypadkowo otrzymywano przypiływy gazu i z nich korzystano, ale udział takiego gazu w produkcji był znikomy. Świadome poszukiwania i produkcja *shale gazu* w zasadzie zaczęły się na większą skalę w 90. latach ubiegłego stulecia i szybko się rozwijają.

Na dużą skalę eksploatacja shale gas to ostatnie 20 lat. Teraz trwa na świecie prawdziwy boom na niekonwencjonalny gaz. Co się zmieniło? Na większe zainteresowanie inwestorów wpływ miała przede wszystkim ekonomia: wzrost cen tego surowca. Ale przelomem w wykorzystaniu niekonwencjonalnych źródeł okazały się nowe technologie umożliwiające m.in. zastosowanie wierceń poziomych i szczelinowania hydraulicznego. Zazwyczaj szukając złóż wystarczy wiercić pionowo w dół na określoną głębokość. Ale żeby pozyskać gaz ze źródeł niekonwencjonalnych trzeba po pierwsze zmieniać kierunek wiercenia, a po drugie prowadzić zabiegi polegające na szczelinowaniu skał aby gaz mógł się z niej wydostawać. Dotąd wykorzystanie tej technologii opanowało zaledwie kilka koncernów na świecie. Poza firmami amerykańskimi tylko kilka wielkich międzynarodowych koncernów jak BP, Total czy Schlumberger, potrafi dzisiaj skutecznie eksploatować te złoża.

Ile tego gazu może być na świecie? Na to pytanie trudno odpowiedzieć, bo większa część świata jest jeszcze słabo lub zupełnie nierozpoznana. Najwięcej wiadomo na temat Ameryki Północnej. Obecnie *shale gas* to około 10% produkcji gazu w USA i ta wartość szybko wzrasta. Ocenia się że w przyszłości **sam shale gas to będzie 50% produkcji gazu w USA**. Niekonwencjonalne złoża łącznie (wraz z *tight gas* i CBM - Coal Bed Methane- metan pokładów węgla kamiennego) to już obecnie około 50% produkcji gazu w USA.

Historia poszukiwań *shale gas* poza USA dopiero się rozpoczyna. W Europie dopiero w zeszłym i tym roku wiercone są pierwsze otwory poszukiwawcze (łupki posidoniowe w Lower Saxony Basin w Niemczech, łupki alunowe w Scani, Szwecja). W wielu basenach trwają prace rozpoznawcze.